

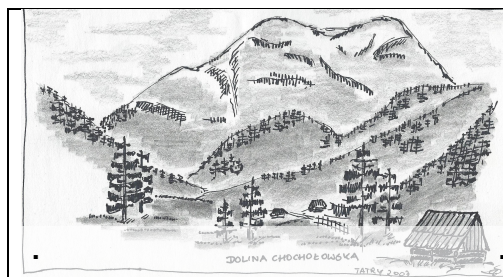
## Żegnaj, Zbyszku...

Po raz kolejny okazało się, że z niczym nie wolno zwlekać, bo można nie zdążyć przed Panem Bogiem. *Wróć z wycieczki, zadzwonię...* - myślałem, jakby nie można było wybrać znajomego numeru podczas jakiejś przerwy w zwiedzaniu ze swoimi uczniami bydgoskich zabytków.

Zwykle pomagałeś mi podczas takich wyjazdów. Opiekując się wycieczkowiczami, wspólnie przemierzaliśmy - wiele razy - szlaki Karkonoszy, Tatr, Pienin, spacerowaliśmy ulicami Warszawy, Krakowa, Gdańska czy Poznania, oglądaliśmy filmy lub słuchaliśmy relacji podróżników podczas festiwali, organizowaliśmy wyjazdy na festyny archeologiczne czy targi książki.

No i te Twoje rysunki! - ileż razy ratowały nam reputację i zyskiwały przyjaciół! Mianowałem Cię (i z dumą to rozgłaszałem) nadwornym grafikim naszego szkolnego pisma i zawsze mogłem liczyć na coś ekstra, gdy powstawał kolejny numer. I tak przez ponad 20 lat... Mimo dopadających Cię wciąż, najczęściej przykrych, niespodzianek od losu... Podziwiałem Cię za to, jak sobie z nimi radzisz, choć niejedną by poległ, i ceniłem Twój talent. Miałem szczęście, że spędziłeś razem trochę czasu...

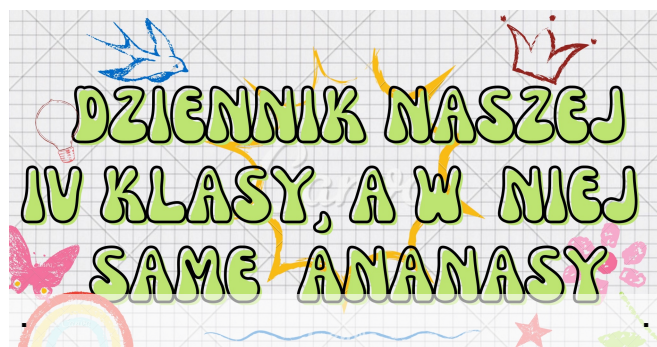
(am)



### SPIS TREŚCI

str. 2-3. Dziennik naszej 4. klasy  
(cz. 11.)

str. 4. Malwina w wojewódzkim finale  
\* Galeria klasy V



4 kwietnia 2022

\* Rano po przyjeździe do szkoły poszedłem do p. Andrzeja, żeby poprawić tekst o najciekawszych pomysłach na dzień bez plecaka. Gdy już prawie skończyłem, to pojawił się Mikołaj. Wziąłem eklerka (ciastko z kremem, jakie kupiłem w ABC) i wyszedłem na korytarz, aby je zjeść. Usiadłem na ławce z kolegą. Mikołaj wyjął z kieszeni telefon, a ja go spytałem, co się stało z poprzednim, bo zobaczyłem, że ma inny niż wcześniej. Odpowiedział, że brat mu go rozwalił. Spytałem, który to już jego telefon, a on na to, że dziewiąty lub dziesiąty. Zaciekała mnie jeszcze jego cena i właśnie wtedy mnie najbardziej zaskoczył - kosztował on tylko 170 zł. (WO)

5 kwietnia 2022 r.

\* W końcu porządek na tylnych ławkach. Zniknęły z nich plansze z naszymi świetnymi piramidami żywieniowymi, które niepotrzebnie tam leżały. Razem z panią dyrektorką zwinęliśmy je w rulon i postawiliśmy koło Bartka Kamery. Niech ich pilnuje. (WO)

6 kwietnia 2022 r.

\* To dla naszej klasy szczęśliwy dzień. Na lekcji języka polskiego

otrzymaliśmy od naszego bardzo mądrego i miłego oraz hojnego pana Andrzeja Miłoszewicza prace klasowe. Powiedział nam, że dostaliśmy z niej (większa część klasy) dobre oceny! Nasz wspaniały wychowawca w końcu nas pochwalił, a nie dał ochrzczu. Ostatnio byliśmy najgorsi, tzn. dostaliśmy pierwszy, czyli najniższy, stanin. A jest aż dziewięć. Z tej pracy klasowej podskoczyliśmy do staninu 4. Kilka zadań rozwiązałyśmy lepiej niż uczniowie w całej Polsce. Teraz Pan

11 lutego p. A.Miłoszewicz zaproponował nam, swoim podopiecznym, pisanie klasowo-szkolnego dziennika. Większości z nas pomysł się spodobał. Wychowawca obiecał, że niektóre jego fragmenty będą co jakiś czas publikowane w szkolnej gazecie. Czy wystarczy nam zapału i jak długo będziemy go tworzyć oraz uzupełniać, to się dopiero okaże... (OS)

wymaga od nas jeszcze więcej i powiedział, że kolejna praca ma być lepsza. (MG, OK)  
\* Dzisiejszego pięknego i cudownego dnia ja, czyli Mikołaj Gnaś, dostałem dwa certyfikaty sprzed... dwóch lat! Jest na nich data 27.10.2020 r. Ponieważ nic nie pamiętałem, to dowiedziałem się z tych certyfikatów, że są one za udział w "szkoleniu realizowanym w ramach projektu pn. "Digital Kids" - Zaprogramuj misję na Marsa! NUTS3 - pilski". Wtedy sobie przypomniałem, że w szkole mieliśmy zajęcia z tabletami

na których nauczyliśmy się podstaw programowania. Prowadził je jakiś pan, który się przedstawił, ale więcej go już go nie widzieliśmy. Potem były jeszcze jakieś zajęcia, ale prowadziła je już p. Agata Jurjewicz, wtedy nasza wychowawczyni. A tablety wykorzystywaliśmy na lekcjach do aplikacji eduelo. (MG, OK)



\* Po lekcjach ćwiczyłam z panem Miłoszewiczem wiersz, którego miałam się nauczyć na pamięć. Gdy go przeczytałam, to wychowawca zaczął się śmiać i spytał mnie, czy wiem, o czym on jest. Odpowiedziałam na to, że nie. Wytłumaczono mi, że to wiersz o... miłości!!! No tak! "Już w powietrzu wiosnę słyszę..." - mówi zakochany chłopak i pyta dziewczynę: "Czy ty też?". A potem mówi: "Serce patrzy w me zacisze..." i pyta znowu: "Czy ty to wiesz?". Nie zmieniam jednak wiersza, bo jest krótki. (OK)

Ciąg dalszy na nast. stronie

Na drugiej godzinie miał być polski, a my poszliśmy z panem do hali na konkurs recytatorski. Wiktor zajął trzecie miejsce, choć wychowawca jeszcze na lekcji powiedział, że jego wiersz jest za krótki i „nie ma z nim szans”. Ha, ha, ha, czy pan się zna na recytacji wierszy? Chyba nie. Z naszej klasy mówiły trzy osoby: Lena, Mikołaj i Wiktor. Recytował on wiersz pod tytułem... Nie pamięta, ale wiem na pewno, że to był tekst Marii Konopnickiej.



W ogóle mało osób wzięło udział w konkursie. W kategorii kl. IV-VI tylko siedem. Pierwsze miejsce zajęła Tosia Borowska, a drugie Zuzanna Ladorucka. Szczerze? - recytacje były średnie. Z klas VII-VIII na udział zdecydowało się tylko troje uczniów: jeden chłopak i dwie dziewczyny. To świetny sposób na otrzymanie nagrody, bo były tylko trzy. A wygrała uczennica, która mówiła wiersz chyba nie na temat, bo nie było w nim nic o wiosnie.

Dlaczego ja nie wystartowałam w konkursie? – bo wiele razy (w klasach młodszych) próbowałam i nie udawało mi się wygrywać, więc teraz nie chciałam. Pan nie był zadowolony... (DK)

Pani dyrektor zapowiedziała dziś konkurs strażacki, który odbędzie się 16 kwietnia. Namawiała do udziału w nim wszystkich uczniów, ale szczególnie tych, co mają jakiś związek z strażą, na przykład należą do MDP, czyli Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. To coś dla mnie, więc zamierzam wziąć udział. Najlepsi pojedą do Okonka na konkurs gminny. (DK)

\* Na lekcję muzyki mieliśmy się nauczyć jednej z piosenek z "Akademii pana Kleksa". Ja wybrałem "Witajcie w naszej bajce" i dostałem bardzo dobry, czyli 5. Piosenki śpiewaliśmy na zajęciach. Po nich nasz wychowawca przyszedł do klasy i żałował,

że nie miał korków do uszu. Siedział w czasie lekcji w sąsiedniej sali i słyszał nasze popisy. Dobrze, następnym razem zaśpiewamy jeszcze głośniej. (KM)

7 kwietnia 2022 r.

Wczoraj odbył się szkolny konkurs recytatorski, ale jeszcze przed nim mówiliśmy swoje wiersze panu Andrzejowi w klasie na ocenę. Gdy wszyscy skończyli, to pan powiedział, że z takim krótkim wierszem nie mam szans, a do Leny, że gdy go powie wolniej, to zajmie któreś miejsce. Cała lekcja polskiego upłynęła na recytowaniu wierszy.

Po przerwie wszyscy poszliśmy na konkurs.

Recytatorzy usiedli na ławkach, które stały pod kurtyną i musieli wylosować numerek. Oznaczał on kolejność występujących. Nie chciałem być na końcu ani na początku, więc na szczęście wylosowałem czwórkę.

Gdy wszyscy skończyli recytacje, to musieliśmy poczekać kilka minut, żeby nauczyciele siedzący w jury, podjęli decyzję, kto zajmuje jakie miejsce. Najpierw poprosili Lenę, potem Mikołaja, a następnie drugą Lenę żeby wręczyć im dyplom za udział w konkursie. Już myślałem, że przegram i właśnie wtedy pani Halina Szumert powiedziała: "Wiktor zajmuje trzecie miejsce." Bardzo się zdziwiłem, ponieważ myślałem, że nie mam szans na nagrodę, ale cuda się zdarzają. (WO)

11 kwietnia 2022

Dzisiaj rano, gdy przyjechałem do szkoły, to drzwi do niej były zamknięte. Zdarzyło się to po raz pierwszy w tym roku szkolnym. Po chwili pani woźna je otworzyła. Poszedłem do szatni, która wciąż była zamknięta. Przez chwilę szukałem nauczyciela, by mi ją otworzył, lecz klucz miała pani woźna, która właśnie wtedy pojechała zaparkować swój samochód. W końcu przyszła i mogłem się przebrać - trochę się zdenerwowałem, dlatego że w ten sposób straciłem pięć minut życia. (WO)

*Teksty napisali: M.Gnaś,  
D.Kopkiewicz, K.Mikita,  
W.Ostrowski,*



## Malwina w wojewódzkim finale!

**Uczennica klasy 8a naszej szkoły, Malwina Paszkiewicz, zwyciężyła w swojej grupie wiekowej w eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. W ten sposób awansowała do finału wojewódzkiego.**

Eliminacje powiatowe odbyły się 13 maja w auli szkolnego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Złotowie. Ich uczestnikami byli zwycięzcy eliminacji gminnych. Naszą reprezentowały Oliwia Kwiatkowska i Malwina Paszkiewicz. Turniej rozpoczął się pisemnym testem składającym się z 40 pytań. Do drugiego etapu zakwalifikowało się 5 zwycięzców z każdej grupy. Drugi etap to 5 pytań ustnych dla każdego uczestnika z zakresu wiedzy pożarniczej, historii pożarnictwa, zagadnień medycznych.

Malwina okazała się bezkonkurencyjna w swojej grupie. Będzie reprezentować gminę Okonek, jednostkę OSP Lotyń oraz powiat złotowski w wojewódzkim finale, który

który obędzie się we Wrześni.

Wcześniej, bo 6 maja, w remizie OSP Okonek przeprowadzono eliminacje gminne tego konkursu. Wzięli w nim udział uczniowie podzieleni na dwie kategorie: szkoły podstawowe i szkoły ponadpodstawowe. Jednostkę OSP Lotyń reprezentowały: Amelia Pabian, Malwina Paszkiewicz, Anna Pietuszek (szkoły

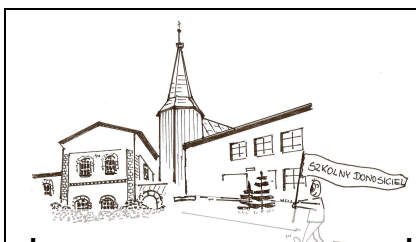
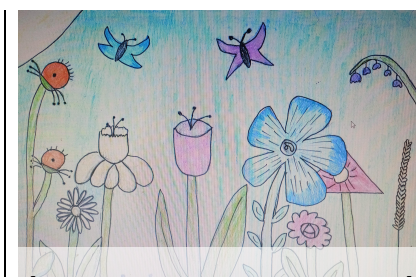


podstawowe) oraz Oliwia Kwiatkowska (szkoły ponadpodstawowe). Uczestniczki test zakończyły na wysokich miejscach. A.Pabian i A.Pietuszek uplasowały się tuż za podium, O. Kwiatkowska była druga, a M.Paszkiewicz okazała się najlepsza w swojej kategorii.

L. Piotrowska, kl. V

### GALERIA KLASY V

Oto kilka prac uczennic klasy V, wykonanych na zajęciach plastyki.



### Szkolny Donosiciel 2021-2022 nr 25

Teksty napisali: D.Kopkiewicz,  
W.Ostrowski, L.Piotrowska,  
O.Stefaniak.

Nr złożony i opublik. 31 V 2022